
NOWENNA DO MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

(DZIENNICZEK św. siostry Faustyny)



„NOWENNA, którą kazał mi Pan Jezus napisać i odprawiać przed Świętem Miłosierdzia, **ma się rozpoczynać w Wielki Piątek**.

Pragnę, abyś przez te dziewięć dni sprowadzała dusze do źródła mojego miłosierdzia, by zaczerpnęły siły i ochłody, i wszelkiej łaski, jakiej potrzebują na trudy życia, a w szczególności w godzinie śmierci. W każdym dniu przyprowadzisz do serca mego odmienną grupę dusz i zanurzysz je w tym morzu miłosierdzia mojego. A ja te wszystkie dusze wprowadzę w dom Ojca mojego. Czynić to będziesz w tym i przyszłym życiu.

I nie odmówię żadnej duszy niczego, którą wprowadzisz do źródła miłosierdzia mojego. W każdym dniu prosić będziesz Ojca mojego przez

gorzką mękę moją o łaski dla tych dusz.

Dzień pierwszy

Dziś sprowadź mi ludzkość całą, a szczególnie wszystkich grzeszników, i zanurzaj ją w morzu miłosierdzia mojego (...).

O wszechmocy miłosierdzia Bożego,
Ratunku dla człowieka grzesznego,
Tyś miłosierdziem i litości morze,
Wspomagasz tego, kto Cię uprasza w pokorze.

Ojcze Przedwieczny, spójrz okiem miłosierdzia na ludzkość całą - szczególnie na biednych grzeszników - która jest zamknięta w najlitościwszym Sercu Jezusa, i dla jego bolesnej męki okaz nam miłosierdzie swoje, abyśmy wszechmoc miłosierdzia Twego wystawiali na wieki wieków. Amen.

Dzień drugi

Dziś sprowadź mi dusze kapłańskie i dusze zakonne, i zanurz je w niezgłębionym miłosierdziu moim (...).

Zdrój Bożej miłości,
W sercach czystych gości,
Skąpane w miłosierdzia morzu,
Promienne jak gwiazdy, jasne jak zorza.

Ojcze Przedwieczny, spójrz okiem miłosierdzia swego na grono wybrane w winnicy swojej, na dusze kapłanów i dusze zakonne, i obdarz ich mocą błogostawieństwa swego, a dla uczuć Serca Syna swego, w którym to sercu są zamknięte, udziel im mocy światła swego, aby mogli przewodzić innym na drogach zbawienia, by wspólnie śpiewać cześć niezgłębionemu miłosierdziu Twemu na wieki wieczne. Amen.

Dzień trzeci

*Dziś sprowadź mi wszystkie dusze pobożne i wierne, i zanurz je w morzu miłosierdzia mojego (...).
Są niezbadane miłosierdzia dziwy,
Nie zgłębi ich ni grzesznik, ni sprawiedliwy,
Na wszystkich patrzysz okiem litości,
I wszystkich pociągasz do swej miłości.*

Ojcze Przedwieczny, spójrz okiem miłosierdzia na dusze wierne jako na dziedzictwo Syna swego i dla jego bolesnej męki, udziel im swego błogostawieństwa i otaczaj ich swą nieustanną opieką, aby nie utraciły miłości i skarbu wiary świętej, ale aby z całą rzeszą aniołów i świętych wystawiały niezmiernie miłosierdzie Twoje na wieki wieczne. Amen.

Dzień czwarty

*Dziś sprowadź mi pogan i tych, którzy mnie jeszcze nie znają, i o nich myślałem w gorzkiej swej męce, a przyszła ich gorliwość pocieszyła serce moje. Zanurz ich w morzu miłosierdzia mojego (...).
Niech światło Twej miłości
Oświeci dusz ciemności.
Spraw, aby Cię te dusze poznały,
I razem z nami miłosierdzie Twe wystawiały.*

Ojcze Przedwieczny, spójrz okiem miłosierdzia na dusze pogan i tych, co Cię jeszcze nie znają, a które są zamknięte w najlitościwszym Sercu Jezusa. Pociągnij ich do światła Ewangelii. Dusze te nie wiedzą, jak wielkim jest szczęściem Ciebie miłować; spraw, aby i one wystawiały hojność miłosierdzia Twego na wieki wieczne. Amen.

Dzień piąty

*Dziś sprowadź mi dusze braci odłączonych i zanurz ich w morzu miłosierdzia mojego (...).
I dla tych, co podarli szatę Twej jedności,*

*Płynie z Serca Twego źródł litości.
Wszechmoc miłosierdzia Twego, o Boże,
I te dusze z błędu wyprowadzić może.*

*Ojcie Przedwieczny, spójrz okiem miłosierdzia na dusze braci odłączonych, którzy roztrwonili
dobra Twoje i nadużyli łask Twoich, trwając uporczywie w swych błędach. Nie patrz na ich błędy,
ale na miłość Syna swego i na gorzką mękę Jego, którą podjął dla nich, gdyż i oni są zamknięci w
najlitościwszym Sercu Jezusa. Spraw, niech i oni wystawiają wielkie miłosierdzie Twoje na wieki
wieczne. Amen.*

Dzień szósty

*Dziś sprowadź mi dusze ciche i pokorne, i dusze małych dzieci, i zanurz je
w miłosierdziu moim (...).
Prawdziwie dusza pokorna i cicha
Już tu na ziemi rajem oddycha,
A wonią pokornego jej serca
Zachwyca się sam Stwórca.*

*Ojcie Przedwieczny, spójrz okiem miłosierdzia na dusze ciche, pokorne i dusze małych dzieci,
które są zamknięte w mieszkaniu najlitościwszego Serca Jezusa. Dusze te są najwięcej
upodobnione do Syna Twego, woń tych dusz wznosi się z ziemi i dosięga tronu Twego. Ojcie
miłosierdzia i wszelkiej dobroci, błagam Cię, przez miłość i upodobanie, jakie masz w tych
duszach, błogostaw światu całemu, aby wszystkie dusze razem wyśpiewywały cześć miłosierdziu
Twemu na wieki wieczne. Amen.*

Dzień siódmy

*Dziś sprowadź mi dusze, które szczególnie czczą i wystawiają miłosierdzie moje,
i zanurz je w miłosierdziu moim (...).
Dusza, która wystawia dobroć swego Pana,
Jest przez Niego szczególnie umiłowana.
Jest zawsze bliską zdroju żywego
I czerpie łaski z miłosierdzia Bożego.*

*Ojcie Przedwieczny, spójrz okiem miłosierdzia na dusze ciche, które wystawiają i czczą
największy przymiot Twój, to jest niezgłębione miłosierdzie Twoje - które są zamknięte w
najlitościwszym Sercu Jezusa. Dusze te są żywą Ewangelią, ręce ich są pełne uczynków
miłosierdzia, a dusze ich, przepiętne weselem, śpiewają pieśń miłosierdzia Najwyższemu.
Błagam Cię, Boże, okaż im miłosierdzie swoje według nadziei i ufności, jaką w Tobie położyły,*

niech się spełni na nich obietnica Jezusa, który im powiedział, że: Dusze, które czcić będą to niezgłębione miłosierdzie moje - ja sam bronić będę w życiu, a szczególnie w śmierci godzinie, jako swej chwały. Amen.

Dzień ósmy

Dziś sprowadź mi dusze, które są w więzieniu czyścicowym i zanurz je w przepaści miłosierdzia mojego, niechaj strumienie krwi mojej ochłodzić ich upalenie (...).

Ze strasznych upałów ognia czyścicowego

Wznosi się jęk do miłosierdzia Twego.

I doznają pocieszenia, ulgi i ochłody

W strumieniu wylanym krwi i wody.

Ojcze Przedwieczny, spójrz okiem miłosierdzia na dusze w czyścicu cierpiące, a które są zamknięte w najlitościwszym Sercu Jezusa. Błagam, Cię przez bolesną mękę Jezusa, Syna Twego, i przez całą gorycz, jaką była zalana Jego przenajświętsza dusza, okaż miłosierdzie swoje duszom, które są pod sprawiedliwym wejrzeniem Twoim, nie patrz na nie inaczej, jak tylko przez rany Jezusa, Syna Twego najmilszego, bo my wierzymy, że dobroci Twojej i litości liczby nie masz. Amen.

Dzień dziewiąty

Dziś sprowadź mi dusze oziębłe i zanurz je w przepaści miłosierdzia mojego (...).

Ogień i lód razem nie może być złączony,

Bo albo ogień zgaśnie, albo lód będzie roztopiony.

Lecz miłosierdzie Twe, o Boże,

Jeszcze większe nędze wspomóc może.

Ojcze Przedwieczny, spójrz okiem miłosierdzia na dusze oziębłe, a które są zamknięte w najlitościwszym Sercu Jezusa. Ojcze miłosierdzia, błagam, Cię przez gorzkość męki Syna Twego i przez trzygodzinne konanie Jego na krzyżu, pozwól, aby i one wystawiały przepaść miłosierdzia Twego. Amen" (Dz. 1209-1229).

NOWENNA „Powiedział mi Pan, żeby tę koronkę (do Miłosierdzia Bożego) odmawiać przez dziewięć dni przed Świętem Miłosierdzia. (...) W tej nowennie udzielę duszom wszelkich łask" (Dz. 796).



Koronka do Miłosierdzia Bożego

Na początku:

Ojcze nasz..., Zdrowaś Maryjo..., Wierzę w Boga...

Na dużych paciorkach (1 raz):

Ojcze Przedwieczny, ofiaruję Ci Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo najmilszego Syna Twojego, a Pana naszego Jezusa Chrystusa na przebłaganie za grzechy nasze i całego świata.

Na małych paciorkach (10 razy):

Dla Jego bolesnej męki miej miłosierdzie dla nas i całego świata.

Na zakończenie (3 razy):

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny zmiłuj się nad nami i nad całym światem.

Ze strony:

[Zgromadzenie Sióstr Jezusa Miłosiernego](#)